

## SŁAWOMIR OCHNIK

Sławomir Ochnik

kl. IVa

I Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Prusa w Siedlcach

### Jak uczyliśmy się w czasie okupacji

Po wejściu wojsk niemieckich do Polski chodziłem do czwartej klasy szkoły powszechnej. Gdy tylko w szkołach zaczęto uczyć, Niemcy zaczęli przerzucać [je] z miejsca na miejsce. Powydawali rozmaite rozkazy i zakazy dotyczące nauczania w szkołach powszechnych, gimnazja zostały zamknięte oprócz niektórych, [takich] jak kupieckie, rzemieślnicze – gdzie z trzech klas zrobiono tylko dwie klasy – krawieckie, szkoła rolnicza.

Po skończeniu szkoły powszechnej, przeważnie po sześciu klasach, szło się na tzw. komplety, czyli tajne gimnazjum. Oprócz tego szła młodzież do szkół legalnych. W szkołach nielegalnych uczyliśmy się bez żadnych pomocy naukowych oprócz książek, których było mało. Na kompletach chodziliśmy przeważnie po ośmiu–dziesięciu chłopców. Na lekcje chodziliśmy do któregoś z kolegów lub profesorów. Na lekcje chodziliśmy pod ciągłym strachem, że zostaniemy wywiezieni na roboty do Niemiec. Tak przetrwaliśmy te kilka lat podczas okupacji. Teraz mamy swoje gmachy, lecz wielu rzeczy brakuje.